

## STRACHY NA LACHY

Media starają się wytworzyć w naszych głowach poczucie bezsilności. Obecni w tych mediach „eksperci”, przedstawiani tak, aby przeciętny Kowalski nawet nie poważił się kwestionować ich autorytetu, codziennie przekonują: Nie ma sensu żadna walka z nadchodzącymi dziwactwami i wynaturzeniami, większość bowiem i tak już je popiera. Za „nowinkami” stoi autorytet „nauki” i „postępu”. Jednym słowem - gniecie nas propagandowy walec, który ma wytworzyć w nas poczucie bezsiły, osamotnienia i bycia skazanym na nieuchronną porażkę. Społeczeństwa można dowolnie terroryzować, gdy wytworzy się w nich masowy syndrom bezradności. Wtedy - w głębi siebie - myślę, że mam do czynienia z dewiacjami i rzeczami nierozsądnymi, jednak na zewnątrz jestem już wytresowany w tym, iż nic nie da się zrobić, bo stoją za tym zbyt potężne siły, wpływy i pieniądze... Tak jesteśmy formowani przez współczesne wielkonakładowe media. Idzie za tym przemoc już prawie w ogóle niemaskowanej cenzury, która ma nas tresować i zginać nam karki do tego stopnia, abyśmy przestali spostrzegać to, co dzieje się wokół. i aby nie przyszło nam do głowy, że można się temu przeciwstawić. Do tej tresury służy obecnie wszystko - bo wróg jest brutalny i marzy mu się totalitarna dyktatura. [...]

Przede wszystkim zwalcza się katolicyzm. Jest on na szczególnym indeksie, bo stawia na podkreślanie ludzkiej wolności i wynikających z tego obowiązków. Musi więc zostać zniszczony. Atak trwa od wewnątrz i z zewnątrz. Jego przeciwnicy chcą sprawić, aby kościoły przestały być szczytami obrońców moralności, zdrowego rozsądku, a w konsekwencji człowieczeństwa. [...]

Biorąc to wszystko pod uwagę, łącznie możemy zakrzyknąć: siła złego na jednego i nie damy sobie z tym rady! Ale przecież właśnie o to im chodzi. Polska jest już ostatnim krajem cywilizacji łacińskiej w Europie, w którym nie przeprowadzono jeszcze pełnoskalowej

rewolucji neornarksistowskiej. Na przeszkodzie ciągle - instynktownie - stoją polscy katolicy. I właśnie dlatego mają być pozbawiani wpływu i „opiłowani”. Im głośniejszemu hałasują, im bardziej prężą wirtualne mięśnie, tym bardziej ciągle się nas boją. Oni wiedzą, że jesteśmy w ogromnej zdrowej - większości, że każdy nasz wspólny gest będzie dla nich morderczym tąpnięciem. Ich władza i siła bowiem, poza gigantycznymi finansami, jest wirtualna i holograficzna. Dlatego chcą nas utwierdzać w poczuciu bezsilności i wpędzać w beczynność i zniechęcenie. Nie mają złudzeń, że zdołają przekonać większość ludzi w społeczeństwie. Oni jedynie pragną utrzymać swoje władztwo za pomocą totalnej manipulacji i zastraszania większości. Chcą tę większość przekonać, że składa się z mało wartościowych i odosobnionych jednostek. Dopóki zresztą udaje im się wytworzyć takie nastroje, mogą panować nad społeczeństwami. Temu właśnie służy ich siła w mediach. W istocie jest to jednak niewielka grupka cynicznych tyranów i służących im ludzi. Wystarczy podnieść głowę, wyrzucić oficjalny przekaz i zacząć rozmawiać z innymi ludźmi, aby realnie się przekonać, jak znikoma jest ta siła. [...] I wreszcie najważniejsze - musimy zrozumieć, że nasz Kościół to nasza najważniejsza sprawa. [...] Już najwyższy czas zacząć działać, zrobić to, czego oni najbardziej się boją - zacząć wspólnie myśleć

Witold Gadowski, *Niedziela*, 14.I.2024, s.35



### Papieska Intencja modlitwy na luty: Za chorych terminalnie

Módlmy się, aby chorzy w terminalnej fazie swojego życia oraz ich rodziny otrzymywali zawsze niezbędną opiekę i wsparcie, zarówno pod względem medycznym, jak i ludzkim.

Miesięcznik Wspólnot Żywego Różańca Diecezji Toruńskiej

Moderator diecezjalny: ks. kan. Zbigniew Wawrzyniak

86-200 Chełmno, ul. Franciszkańska 8, tel. 56-686-00-32

Wydawca: ks. Waław Dokurno, tel. 606-486-670

87-152 Łubianka, Przeczno, ul.św. Rozalii 5, www.przeczno.pl

Foto (Kruszwica):. Wikipedia

ISSN - 1506-9915



WIEŻA W KRUSZWICY Z CZASÓW KAZIMIERZA WIELKIEGO.  
MIEJSCE, GDZIE OPOWIADAMY O NASZEJ PREHISTORII,  
O POPIELE I PIAŚCIE.